



# TYGODNIK SALWATORSKI

25.12.94 r. • BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "ŹRÓDŁO" • Nr 1 • Rok 1

Oddając do rąk Czytelników pierwszy numer Tygodnika Salwatorskiego składamy również serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia

Redakcja

Poniżej prezentujemy najstarszy zapisany tekst polskiej kolędy z XV w. Obok stajenka betlejemskiego autorstwa Jana Malika

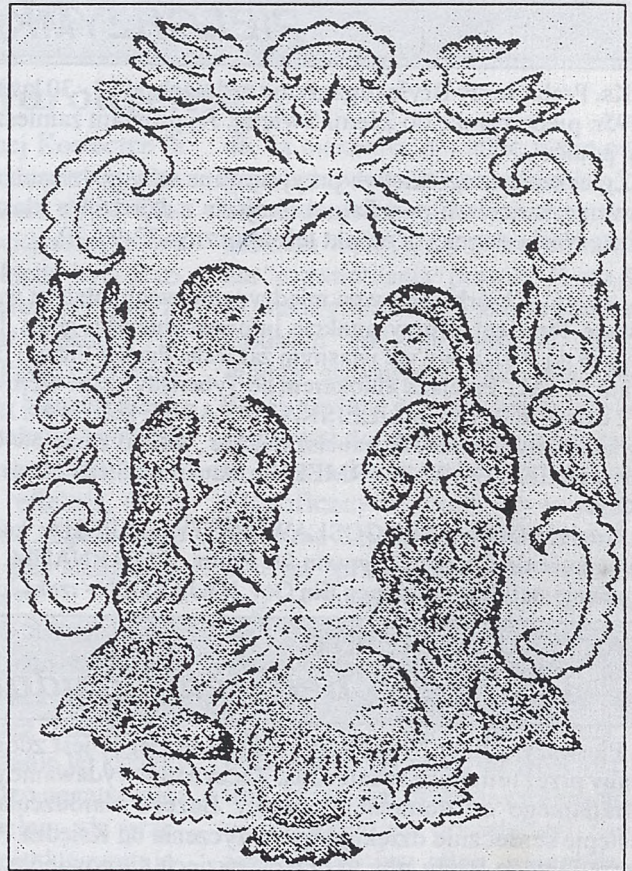
\*\*\*

Chrystus się nam narodził,  
jeńż dawno powieszczon był.  
W Betlejem, żydowskim mieście,  
z Panny Maryjej czyście. Alleluja.

Gdy pasterze w nocy paśli,  
stańał przy nich anioł spasný [tj. zbawczy]:  
którzy widząc jasność boską,  
bali się bojaźnią ciężką. Alleluja.

Rzekł im anioł: Nie bójcie się,  
ale owszem weselcie się,  
narodził się Zbawiciel wam,  
który rzeczon Chrystus Pan. Alleluja.

Teraz wszyscy śpiewajmy,  
a Panu Chrystusowi dziękujmy,  
bo Mu przysłusza śpiewać z anioły w radości;  
Chwała Tobie na wysokości.



Do radości z przyjęcia na świat  
Zbawiciela - dołącza się radość  
z uhasania się pierwejśm mowem  
naszego „Tygodnika Salwatorskiego”.  
Przyjmując Redakcji, Dziennikom  
i Współpracownikom iycus Jm  
owocnej pracy, a uśmiechniętym Parafianom  
i Czytelnikom podniebnych Eosk  
Bożych na Świątki i Nowy Rode 1995  
ks. Jerzy Brygier  
probosc

## WSPOMNIENIA Z BETLEJEM

- fragment z książki "Szukamy Boga"-KS.BP.ALBIN MAŁYSIAK

Wczesnym rankiem dojeżdżamy do Betlejem, by wnet znaleźć się przed bazyliką Narodzenia Jezusa Chrystusa, stojącą na miejscu, gdzie narodził się Zbawiciel. Tu przetaczała się historia. Chcąc wypłenić rozwijające się chrześcijaństwo, cesarz Hadrian zamienił grota Narodzenia (r.135) na pogańską świątynię.

Później na tym miejscu wzniesiono inną wspaniałą świątynię, rozbudowaną przez cesarza Justyniana. Należałoby się spodziewać bardziej reprezentacyjnej fasady dzisiejszej bazyliki Narodzenia. Była taka w bazylice wzniesionej przez Konstantyna, ale potem następowały różne niszczące najazdy. W roku 614 zdobywają Ziemię Świętą Persowie, którzy niszczą wszystkie świątynie chrześcijańskie. Bazylika Narodzenia ocalała tylko dlatego, że na jej fasadzie Trzej Królowie przed-

stawieni są w szatach perskich. Świątynia pochodzi z ok.540r. Wchodzi się do niej bardzo małym wejściem. W czasie najazdów tureckich tak ją właśnie przebudowano, by unniemożliwić Turkom wprowadzenie do wnętrza konni.

W świątyni tej znajduje się grota Narodzenia Jezusa Chrystusa. W grocie - srebrna gwiazda z napisem "Tu narodził się Jezus Chrystus". Ołtarz należy do rytu greckootodoksyjnego. Odprawiamy tu Mszę św. Uświadamiamy sobie niepojętą miłość Boga, który zechciał stać się człowiekiem. W dziele stworzenia, w budowie makro- i mikrokosmosu okazał Bóg swą potęgę i mądrość. Przy Żłóbku uderza przede wszystkim Jego miłość. Z największym zaangażowaniem wyśpiewaliśmy Bożemu Dzieciątku prawie wszystkie melodie naszych wspaniałych polskich kołęd.

## PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Ks. Prałat Jerzy Bryła organizuje w dniach od 23 - 30 kwietnia 1995r. pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Jej program zamieszczaamy poniżej.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmowane są w godzinach urzędowania kancelarii parafialnej (wejście z dziedzińca klasztoru Sióstr Norbertanek). Kontakt telefoniczny: 22-99-70.

1 dzień: Zbiórka grupy na międzynarodowym lotnisku w Warszawie Terminal I (przy punkcie informacyjnym) o godz. 18.30. Dojazd do Warszawy we własnym zakresie. Przelot liniami izraelskimi EL-AL. Przejazd autokarem do Tyberiady i zakwaterowanie

2 dzień: KANA GALILEJSKA.NAZARET: kościół św. Józefa, Zwiastowania, muzeum franciszkańskie, miasto z czasów Chrystusa. HAIFA. GÓRA KARMEŁ - sanktuarium Stella Maris. AKKON.

3 dzień: GÓRA BŁOGOSŁAWIENSTW. TABGHA: kościół Rozmnożenia Chleba i Prymatu św. Piotra. KAFARNAUM. Przepłynięcie statkiem do kibucu Ein Gev. HAJARDEN - rzeka Jordan.

4 dzień: GÓRA TABOR. JERYCHO: Tel el Sultan, Góra Kuszenia, miasto z czasów Chrystusa i Heroda. PUSTYNIA JUDZKA - Wadi al Qelt, monaster Mar Koziba.BETANIA. Zakwaterowanie w nowym hotelu.

5 dzień: JEROZOŁIMA. Zwiedzanie GÓRY OLIWNEJ: Wniebowstąpienie, kościół Pater Noster, panorama Jeruzolimy, Dominus Flevit, Grób Maryi, Getsemani, Bazylika Agonii. Kaplica Ubiczowania i Skazania, Droga Krzyżowa, Kalwaria i Boży Grób.

6 dzień: BETLEJEM: Grota Narodzenia, Pole Pasterzy. AIN KAREM: sanktuarium Nawiedzenia, Narodzenie św. Jana Chrzciciela i Yad Vashem.PUSTYNIA JUDZKA: gospoda Dobrego Samarytanina, Ein Gedi- kąpiel w Morzu Martwym, Qumran.

7 dzień: JEROZOLIMA: Mur Płaczu, PLAC ŚWIĄTYNNY; meczety Omara i el Aqsa. Kościół św. Anny i sadzawka Betzeda. GÓRA SYJON: Wieczernik, kaplica "Przy Wieczerniku", kościół Zaśnięcia NMP, św. Piotra "In Galicantu".

8 dzień: Bazylika Bożego Grobu. Wyjazd na lotnisko. Odłot godz.17.10.Przylot do Warszawy godz. 19.40.

### ARTYKUŁ WSTĘPNY

## Dlaczego będziemy wydawać TYGODNIK SALWATORSKI?

Pierwszy numer "Tygodnika Salwatorskiego" jest zdominowany przez tematykę świąteczną. Zaczynamy wydawanie pisma parafialnego od doniosłej rocznicy Bożego Narodzenia i na wstępie serdecznie dziękujemy za życzenia od Księdza Proboszcza Jerzego Bryły, aby to przedsięwzięcie się powiodło, aby z Bożą i Czytelników pomocą Tygodnik służył długo i skutecznie Naszej Wspólnocie.

Zaczynamy od publikacji (na przekór lewicowym środkom masowego przekazu) optymistycznej fotografii Ojca Świętego z naszym Księdzem Proboszczem i od życzeń świątecznych dla naszych Parafian.

Możliwość wydawania Tygodnika, a więc pełniejszego uczestnictwa w życiu religijnym i społecznym tkwiła w nas dawno i wydawanie przez kilka lat co miesiąc "Informatora Parafialnego" było tego skromną realizacją. Propozycja pisma, które byłoby wkładką do "Źródła" spotkała się zatem z naszym wcześniejszym pragnieniem. Podejmujemy tę propozycję tym chętniej, że zgadzamy się z hierarchią wartości, jaką reprezentuje "Źródło" i jesteśmy pełni uznania dla postępu, jakiego dokonała Redakcja tegoż Tygodnika w przeciągu niewielu lat od swego powstania zarówno w sensie merytorycznym jak i edytorskim. Tu możemy się odnaleźć właśnie w tym sensie jak śpiewamy w popularnej pieśni: "Najświętsze Serce Boże poświęcamy Ci naszą ojczyznę, naszą parafię, nasze rodziny i nas samych".

Obyśmy sprostali oczekiwaniom w nas pokładanych. Liczymy, przynajmniej z początku, na wyrozumiałość, a mamy nadzieję, że sami Czytelnicy zechcą ubogacać treść naszego pisma, do czego zachęcamy.

Spoleczeństwo jest dzisiaj zarzucane lawiną informacji. Jakże wiele przy tym manipulacji! Jak mało czasopism katolickich w kioskach! Hańbiącym jest przy tym fakt, że na rynku utrzymują się czasopisma, których wydawcy dali się poznać jako przeciwnicy suwerenności Polski i swobód obywatelskich. W tym kontekście podejmujemy pracę w stosunkowo wąskim zakresie, ale zdajemy sobie sprawę i z tego, że wśród Naszych Parafian jest wielu ludzi, którzy posiadają wielki zakres odpowiedzialności za sprawy Krakowa i Polski. Mieszkamy w rejonie szczególnie ulubionym przez ludzi nauki i artystów. To zobowiązuje. Nie bez kozery ukazują się w naszej dzielnicy dwa popularne czasopisma, które wysoko cenimy: "Kurier Zwierzyniecki"-pismo Rady Dzielnicy VII oraz "Salwator i Świat"-pismo o charakterze kulturalno-towarzystkim. "Tygodnik Salwatorski" będzie poświęcony w pierwszym rzędzie życiu religijnemu Parafii Najświętszego Salwatora. Jest naszą intencją, aby pisać o sprawach Parafii, ale w szerszej perspektywie, gdy postrzegamy naszą Wspólnotę Parafialną jako ogniwo w strukturze Kościoła Powszechnego.

Redakcja

**Teraz w Jezusie Chrystusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy (...)  
On bowiem jest naszym pokojem.**

*Ef 2,13-14*

Tegoroczny 10. numer Przeglądu Powszechnego, miesięcznika wydawanego przez jezuitów, w dużej swej części zajął się sytuacją dotyczącą ludzi żyjących w związkach niesakramentalnych. Ostatnie przesłanie Jana Pawła II zawarte w adhortacji "Familiaris consortio" nawołuje aby "nie czuli się odłączeni od Kościoła skoro mogą - owszem jako ochrzczeni powinni uczestniczyć w jego życiu". Wydaje się, że szczególnie w kontekście Roku Rodziny i Świąt Bożego Narodzenia jest to nowy promyk nadziei. Tym bardziej, że wielu ludzi rozwiedzionych żyje w przekonaniu, że Kościół ich odrzucił i nowy związek stawia ich poza nim. Problem ten porusza w swoim artykule Mirosław Pa-

cuszkiewicz SJ zastanawiając się czy istotnie tak jest i jakiego wsparcia w związku z tym powinna udzielać wspólnota chrześcijańska. Mówi też o tym, jaki kierunek poszukiwań powinni obrać teologowie badający naturę i warunki nierozzerwalności małżeństwa. Inny tekst - Jana Pałygi SAC - omawia czy są jakieś szanse, i jakie, by pary niesakramentalne mogły choć raz na jakiś czas przystąpić do spowiedzi i Eucharystii. Należy jednak, zgodnie z sugestią Ojca Świętego każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie.

Dopełnieniem tych informacji jest list pasterski biskupów niemieckich, w którym zastanawiają się oni nad przyczyna-

mi rozpadu małżeństw: zarówno tymi związanymi z sytuacją społeczną, jak i ściśle osobistymi. Wytyczają też zasady opieki duszpasterskiej nad wiernymi rozwiedzionymi oraz rozwiedzionymi, którzy ponownie zawarli związek małżeński.

Ogólna wymowa tych tekstów wskazuje na otwarcie Kościoła wobec tych bolesnych problemów. I na to, że jest on zdolny współczuć ludziom i rozumieć ich "łęsknotę i głód". Oczywiście z zaznaczeniem, że nie ma w tej sprawie łatwych i jednoznacznych rozwiązań. A rzeczywistej pomocy Kościół może udzielić właśnie wtedy, gdy wysoko ceni i strzeże nierozzerwalności małżeństwa.

*Małgorzata Dąbrowa*

## **Poezja Bożego Narodzenia**

Jest taki jeden dzień w roku, w którym gasną wszelkie spory, zwykły dzień, w którym radość gości w sercach. Dzień, który budzi każdego śpiocha wrywając go z łóżkowego ciepła do marszu po grudach i mrozie ze świecą Gwiazdą Betlejem. Jest to dzień, w którym na plan dalszy schodzą bóle i bieda dnia szarego, a pojawia się zupełnie inna rzeczywistość. Znakiem i symbolem tej rzeczywistości jest "niepokalany" opłatek.

Człowiek jest istotą bawiącą się (J.Huizinga, Homo ludens), wymyślił wiele świąt, ale to jedno święto jest zupełnie inne: Bóg zszedł na ziemię. Teksty kołęd, teksty poetyckie próbują określić skalę zmian. W tekstach i w życiu czuć, że piękno i dobro weszło w ten ciemny i nędzny świat. Szatan i zło w ten dzień zostały poskromione.

Takim bardzo sympatycznym tekstem jest list Emily Dickinson z książki "List do święta":

Atmosferycznie rzecz biorąc było to najpiękniejsze Boże Narodzenie jakie pamiętam -

Kury podeszły do Drzwi razem ze Świętym Mikołajem, a Koty myły się na świeżym powietrzu, nie odmrażając sobie przy tym Języczków - a sam Święty Mikołaj - ów uroczy starszy Pan, był jeszcze bardziej szarmancki niż zazwyczaj - Goście, którzy weszli przez komin, to nowa konsternacja, ale wszyscy byli tak obławiani Prezentaми, i zachowywali się tak miło - tylko jakiś Gbur mógłby ich odprawić - A co za radość panowała w stodole - Maggi dała swym Kurom Czek na Kartofelki,

Koty dostały po Złoconej Kosteczce - a obydwaj Konie nowe Koce prosto z Bostonu - Czy przypominasz sobie Ciemnookiego Pana - Dickinsona, który ścisnął Twoją Rączkę, kiedy była jeszcze tak maleńka jak Kwiatek bez Łodyżki - On również otrzymał wspaniały Podarunek z Róż - od dalekiego przyjaciela - To było uroczyste Boże Narodzenie -

Jak czytamy takie teksty, bądź też wsłuchujemy się w słowa kołęd, przychodzi nam do głowy refleksja, że to chyba trochę przesadzone. Życie to nie Poezja. Życie to Życie. Czy nasze wątpliwości są uzasadnione?

C.S.Lewis w "Listach starego diabła do młodego" pokazuje nam świat, jaki był, i jaki może być, bez Boga, bez Bożego Narodzenia, bez poezji. Jak sam autor wspomina pisanie tej książki wpływało na niego bardzo negatywnie: "Świat, w który musiałem się przenieść... był pełen pyłu, piasku, pragnienia i rozdrażnienia. Każdy ślad piękna, świeżości i łagodności musiał być z niego wykluczony. Zanim skończyłem pisanie, atmosfera ta omal mnie nie zadusiła. Gdybym je kontynuował, zadusiłbym moich czytelników".

Jaki jest ten świat bez Bożego Narodzenia? Według Chestertona szatan, a więc i cały świat bez-Boga, upadł na skutek własnej pychy. Zajęty sobą, swoją ważnością, troszczący się tylko o awans, nie znający humoru ani żartów zbudował własny świat wciąż buduje go w naszych sercach. W szatańskim świecie jest zazdrość, walka o awans albo lęk przed karą. W tym świecie jest też poezja, sztuka, a zwłaszcza propagan-

da, są marzenia, ale takie, które odciągają człowieka od obowiązków i dobrych uczynków. Zasadniczym mechanizmem wciągającym innych ludzi do zła "rozwadniania" prawdy. "Lecz dzięki prasie codziennej i innym podobnym środkom oddziaływania w znacznej mierze zmieniliśmy ten stan rzeczy. Twój pacjent już od swojej młodości przywykł do tuzina kłębiących mu się w głowie i sprzecznych z sobą teorii filozoficznych. Doktryny w jego pojęciu nie dzielą się w pierwszym rzędzie na "prawdziwe" lub "fałszywe", lecz na "akademickie" lub "praktyczne", "przeżyte" lub "współczesne", "konwencjonalne" lub "bezwzględne". Żargon, nie argument jest twoim najlepszym sprzymierzeńcem w utrzymaniu go z dala od Kościoła. Nie trać czasu na przekonywanie go, że materializm jest prawdziwy! Zapewnij go, że jest silny, nieugięty, odważny - że jest filozofią przyszłości." (C.S.Lewis, Listy starego diabła do młodego)

Jak może widać, świat bez Bożego Narodzenia jest możliwy. W pewnym sensie żyjemy w takim. Ale równocześnie jest już inny świat, piękny i czuły, świat ciepły, choć na mrozie i bez domu, świat dawania się, świat radości i żartu nawet ze siebie, świat poezji zanurzonej w obowiązku a nie srowadzony do sentymentalnej zadumy nad biedą słabego człowieka. Można by sobie zadać pytanie: w jakim świecie ja żyję, które patrzenie mógłbym nazwać moim?

*Ks. Stanisław Radoń*

## WSPOMNIENIA Z BETLEJEM

- fragment z książki "Szukamy Boga"-KS.BP.ALBIN MAŁYSIAK

Wczesnym rankiem dojeżdżamy do Betlejem, by wnet znaleźć się przed bazyliką Narodzenia Jezusa Chrystusa, stojącą na miejscu, gdzie narodził się Zbawiciel. Tu przetaczała się historia. Chcąc wypełnić rozwijające się chrześcijaństwo, cesarz Hadrian zamienił groty Narodzenia (r.135) na pogańską świątynię.

Później na tym miejscu wzniesiono inną wspaniałą świątynię, rozbudowaną przez cesarza Justyniana. Należałoby się spodziewać bardziej reprezentacyjnej fasady dzisiejszej bazyliki Narodzenia. Była taka w bazylice wzniesionej przez Konstantyna, ale potem następowały różne niszczące najazdy. W roku 614 zdobywają Ziemię Świętą Persowie, którzy niszczą wszystkie świątynie chrześcijańskie. Bazylika Narodzenia ocalała tylko dlatego, że na jej fasadzie Trzej Królowie przed-

stawieni są w szatach perskich. Świątynia pochodzi z ok.540r. Wchodzi się do niej bardzo małym wejściem. W czasie najazdów tureckich tak ją właśnie przebudowano, by uniemożliwić Turkom wprowadzenie do wnętrza konni.

W świątyni tej znajduje się grotta Narodzenia Jezusa Chrystusa. W grocie - srebrna gwiazda z napisem "Tu narodził się Jezus Chrystus". Ołtarz należy do rytu greckokatolickiego. Odprawiamy tu Mszę św. Uświadamiamy sobie niepojętą miłość Boga, który zechciał stać się człowiekiem. W dziele stworzenia, w budowie makro- i mikrokosmosu okazał Bóg swą potęgę i mądrość. Przy Żłóbku uderza przede wszystkim Jego miłość. Z największym zaangażowaniem wyśpiewaliśmy Bożemu Dzieciątku prawie wszystkie melodie naszych wspaniałych polskich kołęd.

## PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Ks. Prałat Jerzy Bryła organizuje w dniach od 23 - 30 kwietnia 1995r. pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Jej program zamieszczamy poniżej.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmowane są w godzinach urzędowania kancelarii parafialnej (wejście z dziedzińca klasztoru Sióstr Norbertanek). Kontakt telefoniczny: 22-99-70.

1 dzień: Zbiórka grupy na międzynarodowym lotnisku w Warszawie Terminal I (przy punkcie informacyjnym) o godz. 18.30. Dojazd do Warszawy we własnym zakresie. Przelot liniami izraelskimi EL-AL. Przejazd autokarem do Tyberiady i zakwaterowanie

2 dzień: KANA GALILEJSKA.NAZARET: kościół św. Józefa, Zwiastowania, muzeum franciszkańskie, miasto z czasów Chrystusa. HAIFA. GÓRA KARMEL - sanktuarium Stella Maris. AKKON.

3 dzień: GÓRA BŁOGOSŁAWIENSTW. TABGHA: kościół Rozmnożenia Chleba i Prymatu św. Piotra. KAFARNAUM. Przepłynięcie statkiem do kibucu Ein Gev. HAJARDEN - rzeka Jordan.

4 dzień: GÓRA TABOR. JERYCHO: Tel el Sultan, Góra Kuszenia, miasto z czasów Chrystusa i Heroda. PUSTYNIA JUDZKA - Wadi al Qelt, monaster Mar Koziba.BETANIA. Zakwaterowanie w nowym hotelu.

5 dzień: JEROZOLIMA. Zwiedzanie GÓRY OLIWNEJ: Wniebowstąpienie, kościół Pater Noster, panorama Jerozolimy, Dominus Flevit, Grób Maryi, Getsemani, Bazylika Agonii. Kaplica Ubiczowania i Skazania, Droga Krzyżowa, Kalwaria i Boży Grób.

6 dzień: BETLEJEM: Grotta Narodzenia, Pole Pasterzy. AIN KAREM: sanktuarium Nawiedzenia, Narodzenie św. Jana Chrzciciela i Yad Vashem.PUSTYNIA JUDZKA: gospoda Dobrego Samarytanina, Ein Gedi- kapiel w Morzu Martwym, Qumran.

7 dzień: JEROZOLIMA: Mur Płaczu, PLAC ŚWIĄTYNNY: meczety Omara i el Aqsa. Kościół św. Anny i sadzawka Betzeda. GÓRA SYJON: Wieczernik, kaplica "Przy Wieczerniku", kościół Zaśnięcia NMP, św. Piotra "In Galicantu".

8 dzień: Bazylika Bożego Grobu. Wyjazd na lotnisko. Odłot godz.17.10.Przylot do Warszawy godz. 19.40.

### ARTYKUŁ WSTĘPNY

## Dlaczego będziemy wydawać TYGODNIK SALWATORSKI?

Pierwszy numer "Tygodnika Salwatorskiego" jest zdominowany przez tematykę świąteczną. Zaczynamy wydawanie pisma parafialnego od doniosłej rocznicy Bożego Narodzenia i na wstępie serdecznie dziękujemy za życzenia od Księdza Proboszcza Jerzego Bryły, aby to przedsięwzięcie się powiodło, aby z Bożą i Czytelników pomocą Tygodnik służył długo i skutecznie Naszej Wspólnocie.

Zaczynamy od publikacji (na przekór lewicowym środkom masowego przekazu) optymistycznej fotografii Ojca Świętego z naszym Księdzem Proboszczem i od życzeń świątecznych dla naszych Parafian.

Możliwość wydawania Tygodnika, a więc pełniejszego uczestnictwa w życiu religijnym i społecznym tkwiła w nas dawno i wydawanie przez kilka lat co miesiąc "Informatora Parafialnego" było tego skromną realizacją. Propozycja pisma, które byłoby wkładką do "Źródła" spotkała się zatem z naszym wcześniejszym pragnieniem. Podejmujemy tę propozycję tym chętniej, że zgadzamy się z hierarchią wartości, jaką reprezentuje "Źródło" i jesteśmy pełni uznania dla postępu, jakiego dokonała Redakcja tegoż Tygodnika w przeciągu niewielu lat od swego powstania zarówno w sensie merytorycznym jak i edytorskim. Tu możemy się odnaleźć właśnie w tym sensie jak śpiewamy w popularnej pieśni: "Najświętsze Serce Boże poświęcamy Ci naszą ojczyznę, naszą parafię, nasze rodziny i nas samych".

Obyśmy sprostali oczekiwaniom w nas pokładanych. Liczymy, przynajmniej z początku, na wyrozumiałość, a mamy nadzieję, że sami Czytelnicy zechcą ubogacać treść naszego pisma, do czego zachęcamy.

Spółeczeństwo jest dzisiaj zarzucane lawiną informacji. Jakże wiele przy tym manipulacji! Jak mało czasopism katolickich w kioskach! Hańbiącym jest przy tym fakt, że na rynku utrzymują się czasopisma, których wydawcy dali się poznać jako przeciwnicy suwerenności Polski i swobód obywatelskich. W tym kontekście podejmujemy pracę w stosunkowo wąskim zakresie, ale zdajemy sobie sprawę i z tego, że wśród Naszych Parafian jest wielu ludzi, którzy posiadają wielki zakres odpowiedzialności za sprawy Krakowa i Polski. Mieszkamy w rejonie szczególnie ulubionym przez ludzi nauki i artystów. To zobowiązuje. Nie bez kozery ukazują się w naszej dzielnicy dwa popularne czasopisma, które wysoko cenimy: "Kurier Zwierzywiecki"-pismo Rady Dzielnicy VII oraz "Salwator i Świat"-pismo o charakterze kulturalno-towarzystkim. "Tygodnik Salwatorski" będzie poświęcony w pierwszym rzędzie życiu religijnemu Parafii Najświętszego Salwatora. Jest naszą intencją, aby pisać o sprawach Parafii, ale w szerszej perspektywie, gdy postrzegamy naszą Wspólnotę Parafialną jako ogniwo w strukturze Kościoła Powszechnego.

Redakcja

**Teraz w Jezusie Chrystusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy (...)  
On bowiem jest naszym pokojem.**

*Ef 2,13-14*

Tegoroczny 10. numer Przeglądu Po-wszechnego, miesięcznika wydawanego przez jezuitów, w dużej swej części zajął się sytuacją dotyczącą ludzi żyjących w związkach niesakra mentalnych. Ostatnie przesłanie Jana Pawła II zawarte w adhortacji "Familiaris consortio" nawołuje aby "nie czuli się odłączeni od Kościoła skoro mogą - owszem jako ochrzczeni powinni uczestniczyć w jego życiu". Wydaje się, że szczególnie w kontekście Roku Rodziny i Świąt Bożego Narodzenia jest to nowy promyk nadziei. Tym bardziej, że wielu ludzi rozwiedzionych żyje w przekonaniu, że Kościół ich odrzucił i nowy związek stawia ich poza nim. Problem ten porusza w swoim artykule Mirosław Pa-

cuszkiewicz SJ zastanawiając się czy istotnie tak jest i jakiego wsparcia w związku z tym powinna udzielać wspólnota chrześcijańska. Mówi też o tym, jaki kierunek poszukiwań powinni obrać teologowie badający naturę i warunki nierozzerwalności małżeństwa. Inny tekst - Jana Pałygi SAC - omawia czy są jakieś szanse, i jakie, by pary niesakra mentalne mogły, choć raz na jakiś czas przystąpić do spowiedzi i Eucharystii. Należy jednak, zgodnie z sugestią Ojca Świętego każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie.

Dopełnieniem tych informacji jest list pasterski biskupów niemieckich, w którym zastanawiają się oni nad przyczyna-

mi rozpadu małżeństw: zarówno tymi związanymi z sytuacją społeczną, jak i ściśle osobistymi. Wytyczają też zasady opieki duszpasterskiej nad wiernymi rozwiedzionymi oraz rozwiedzionymi, którzy ponownie zawarli związek małżeński.

Ogólna wymowa tych tekstów wskazuje na otwarcie Kościoła wobec tych bolesnych problemów. I na to, że jest on zdolny współczuć ludziom i rozumieć ich "tęsknotę i głód". Oczywiście z zaznaczeniem, że nie ma w tej sprawie łatwych i jednoznacznych rozwiązań. A rzeczywistej pomocy Kościół może udzielić właśnie wtedy, gdy wysoko ceni i strzeże nierozzerwalności małżeństwa.

*Małgorzata Dąbrowa*

## **Poezja Bożego Narodzenia**

Jest taki jeden dzień w roku, w którym gasną wszelkie spory, zwykły dzień, w którym radość gości w sercach. Dzień, który budzi każdego śpiocha wrywając go z łózkowego ciepła do marszu po grudach i mrozie ze świecą Gwiazdą Betlejem. Jest to dzień, w którym na plan dalszy schodzą bóle i bieda dnia szarego, a pojawia się zupełnie inna rzeczywistość. Znakiem i symbolem tej rzeczywistości jest "niepokalany" opłatek.

Człowiek jest istotą bawiącą się (J.Huizinga, Homo ludens), wymyślił wiele świąt, ale to jedno święto jest zupełnie inne: Bóg zszedł na ziemię. Teksty kołęd, teksty poetyckie próbują określić skalę zmian. W tekstach i w życiu czuć, że piękno i dobro weszło w ten ciemny i nędzny świat. Szatan i zło w ten dzień zostały poskromione.

Takim bardzo sympatycznym tekstem jest list Emily Dickinson z książki "List do święta":

Atmosferycznie rzecz biorąc było to najpiękniejsze Boże Narodzenie jakie pamiętam -

Kury podeszły do Drzwi razem ze Świętym Mikołajem, a Koty myły się na świeżym powietrzu, nie odmrażając sobie przy tym Języczków - a sam Święty Mikołaj - ów uroczy starszy Pan, był jeszcze bardziej szarmancki niż zazwyczaj - Goście, którzy weszli przez komin, to nowa konsternacja, ale wszyscy byli tak obławowani Prezentami, i zachowywali się tak miło - tylko jakiś Gbur mógłby ich odprawić - A co za radość panowała w stodole - Maggi dała swym Kurom Czek na Kartofelki,

Koty dostały po Złoconej Kosteczce - a obydwa Konie nowe Koce prosto z Bostonu - Czy przypominasz sobie Ciemnookiego Pana - Dickinsona, który ścisnął Twoją Rączkę, kiedy była jeszcze tak mała jak Kwiatek bez Łodyżki - On również otrzymał wspaniały Podarunek z Róż - od dalekiego przyjaciela - To było uroczyste Boże Narodzenie -"

Jak czytamy takie teksty, bądź też wsłuchujemy się w słowa kołęd, przychodzi nam do głowy refleksja, że to chyba trochę przesadzone. Życie to nie Poezja. Życie to Życie. Czy nasze wątpliwości są uzasadnione?

C.S.Lewis w "Listach starego diabła do młodego" pokazuje nam świat, jaki był, i jaki może być, bez Boga, bez Bożego Narodzenia, bez poezji. Jak sam autor wspomina pisanie tej książki wpływało na niego bardzo negatywnie: "Świat, w który musiałem się przenieść... był pełen pyłu, piasku, pragnienia i rozdrażnienia. Każdy ślad piękna, świeżości i łagodności musiał być z niego wykluczony. Zanim skończyłem pisanie, atmosfera ta omal mnie nie zadusiła. Gdybym je kontynuowała, zadusiłbym moich czytelników".

Jaki jest ten świat bez Bożego Narodzenia? Według Chestertona szatan, a więc i cały świat bez-Boga, upadł na skutek własnej pychy. Zajęty sobą, swoją ważnością, troszczący się tylko o awans, nie znający humoru ani żartów zbudował własny świat wciąż buduje go w naszych sercach. W szatańskim świecie jest zazdrość, walka o awans albo lęk przed karą. W tym świecie jest też poezja, sztuka, a zwłaszcza propagan-

da, są marzenia, ale takie, które odciągają człowieka od obowiązków i dobrych uczynków. Zasadniczym mechanizmem wciągającym innych ludzi do zła "rozwadniania" prawdy. "Lecz dzięki prasie codziennej i innym podobnym środkom oddziaływania w znacznej mierze zmieniliśmy ten stan rzeczy. Twój pacjent już od swojej młodości przywykł do tuzina kłębiących mu się w głowie i sprzecznych z sobą teorii filozoficznych. Doktryny w jego pojęciu nie dzielą się w pierwszym rzędzie na "prawdziwe" lub "fałszywe", lecz na "akademickie" lub "praktyczne", "przeżyte" lub "współczesne", "konwencjonalne" lub "bezwzględne". Żargon, nie argument jest moim najlepszym sprzymierzeńcem w utrzymaniu go z dala od Kościoła. Nie trać czasu na przekonywanie go, że materializm jest prawdziwy! Zapewnij go, że jest silny, nieugięty, odważny - że jest filozofią przyszłości." (C.S.Lewis, Listy starego diabła do młodego)

Jak może widać, świat bez Bożego Narodzenia jest możliwy. W pewnym sensie żyjemy w takim. Ale równocześnie jest już inny świat, piękny i czuły, świat ciepły, choć na mrozie i bez domu, świat dawania się, świat radości i żartu nawet ze siebie, świat poezji zanurzonej w obowiązku a nie srowadzony do sentymentalnej zadumy nad biedą słabego człowieka. Można by sobie zadać pytanie: w jakim świecie ja żyję, które patrzenie mógłbym nazwać moim?

*Ks. Stanisław Radoń*

# Rok liturgiczny w zwyczajach i obrzędach polskich

## Adwent, Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzech Króli

"Jak kwiaty są ozdobą roślin i ziemi, tak zwyczaje doroczne są krasą domowego życia ludów. Zwyczaje i obyczaje wpływały z warunków tego życia, z obrzędów religijnych i z pojęć wyrobionych w ciągu wielu wieków żywota społecznego przez serca i myśl ludzką. Obyczajami i tradycjami różnią się narody między sobą, one stanowią ich obraz moralny i piętno ich charakteru, któremu nadają wdzięk właściwy, a dla potomnych są spuścizną po ojcach" - Zygmunt Gloger.

W tradycji polskiej rok liturgiczny jest najbardziej wyrazistą strukturą określającą ludzkie zachowania zbiorowe i indywidualne również obecnie, mimo, że współczesna cywilizacja nie zawsze sprzyja kulturowaniu dawnych norm, podobnie zresztą jak zanik tradycyjnej kultury ludowej, a tym bardziej szlacheckiej.

Krótki - ze względu na szczupłość miejsca - przegląd obyczajów i zwyczajów w czasie przelomu roku tzn. w okresie Adwentu, Bożego Narodzenia i Nowego Roku należy rozpocząć od uwagi, że Adwent, czyli oczekiwanie narodzin Odkupiciela rozpoczyna rok liturgiczny czterotygodniowym czasem refleksji, powagi i wzmoczeniem zainteresowania sakramentem spowiedzi (łac *adventus*-przyjście). Z adwentem łączą się także poranne nabożeństwa ku czci Bogarodzicy zwane *roratami*, od słów *rorate coeli* (łac) - nieba spuścić rosę. Adwent to rów-

nież - uroczystości św Mikołaja (6 grudnia), będącego wzorem miłosierdzia, dobroci i szczodrobliwości wobec dzieci - stąd zwyczaj obdarowywania najmłodszych - i św Łucji, patronki ociemniałych, symbolizującej "wydłużania dnia" - "św Łucja dnia przyrzuca". Boże Narodzenie kontrastuje z powagą Adwentu i jest najbardziej radosnym, pełnym ciepła rodzinno-świątecznym, obfitującym w wiele zwyczajów, z których na plan pierwszy wysuwa się dzielenie się opłatkiem przy składaniu życzeń przed wieczerzą wigilijną. Z wigilią łączy się zwyczaj podkładania pod obrus siana - aluzja do narodzin Chrystusa w stajence na sianie oraz pozostawianie na stole nakrycia dla osoby nieznanego - symbol otwartości i gościnności. Dobór potraw podczas wieczerzy zdominowany jest daniami rybnymi, a w niektórych rejonach Polski pojawia się kutia, czyli gotowana pszenica gotowana z makiem i miodem. W okresie godów ustawiano choinkę, (zwyczaj zapożyczony z Niemiec w I poł. XIX w.), dekorowano ją i podkładano pod nią gwiazdkowe upominki. Uroczystość wigilijną kończy Msza św. odprawiana o północy, zwana pasterką, która daje również okazję obejrzenia żłóbka (jasełek) z figurami Dzieciątka, Maryji, Józefa, pasterzy i następnie Trzech Króli. Zwyczaj jasełkowy sięga XIII wieku i łączy się z osobą świętego Franciszka z Asyżu. Dnia 25 grudnia

czony jest historyczny fakt przyjścia Jezusa na świat. Patronem drugiego dnia Świąt jest święty Szczepan (Stefan) pierwszy męczennik. Wedle tradycji w ten dzień godzono służbę na następny rok, stąd przysłowie: "na święty Szczepan każdy sobie pan". Dopełnieniem zwyczajów Bożego Narodzenia i Nowego Roku było śpiewanie pastorałek i kołęd (kalendae-pierwszy dzień miesiąca w kalendarzu rzymskim) wyrażające w najpełniejszy sposób uczucia religijne, a także tzw. kołędowanie (chodzenie po kołędzie) - zwyczaj obchodzenia domów przez kołędników z gwiazdą, turoniem i szopką, czyli przenośnym teatrem lalek ukazującym tradycyjne misterium religijne. Widowiska te utrzymane były w żartobliwej tonacji.

Dzień Nowego Roku daje asumpt do składania życzeń "Do Siego Roku". Okres ten kończy święto Epifanii (łac objawienie, ukazanie się) czyli Trzech Króli (trzech mędrców ze wschodu) podążających za gwiazdą do Betlejem, miejsca narodzin Mesjasza (wg przepowiedni proroków), by oddać cześć Dzieciątku i obdarować Je mirrą, kadzidłem i złotem. Pozostałością tego święta jest zwyczaj pisania na drzwiach święconą kredą trzech liter +K+M+B (Kacj er, Melchior, Baltazar) - "Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą".

Andrzej Błaszkiwicz

## Z ŻYCIA PARAFII

W czasie adwentu odprawiane były Roraty specjalnie dla dzieci w poniedziałki i środy o godz. 17.00. Najgorliwsi uczestnicy nagrodzeni zostali bożonarodzeniowymi puzzlami i książkami.

\*\*\*

W niedzielę 11 bm. w czasie Mszy św dla dzieci o godz 10.30 ks. Proboszcz przyjął w grono ministrantów 8 chłopców, a do scholi kilkanaście dziewczynek (o tym szerzej w jednym z następnych numerów).

\*\*\*

Od 11 do 14 bm. trwały w naszej parafii rekolekcje adwentowe, które prowadził ks. dr Kazimierz Panuś - pracownik naukowy P.A.T. i wicerektor Krakowskiego Seminarium Duchownego.

\*\*\*

Poniedziałek 26 XII - św. Szczepana, diakona, pierwszego męczennika, Msze św. jak w niedziele

Wtorek 27 XII - św. Jana Apostoła i ewangelisty (święcenie wina o godz. 19.00)

Sobota 31 XII - św. Sylwestra, zakończenie Starego Roku, o godz. 17.00 Nieszpory, a o 18.00 i 19.00 Msze św.

Dziękujemy Panu Bogu za przeżyty rok i przepraszamy za wszystkie nasze winy.

## OCZEKUJEMY KSIĘDZA PO KOŁĘDZIE

W związku ze zbliżającym się okresem tradycyjnych odwiedzin naszych duszpasterzy (od Świąt Bożego Narodzenia do 2 II "Ofiarowanie w świątyni") w ogłoszeniach parafialnych podczas niedzielnych Mszy św. podawane będą rejonowe kołеды. W przeddzień wizyty ministranci poinformują Parafian o przyjściu księdza, który w miarę możliwości starać się będzie dotrzymać terminu. Informujemy, że woda jest przy zakrystii między 6.30-8.30 i 18.30-19.30.

Do wizyty księdza należy się przygotować podobnie jak przy nawiedzeniu chorych. Na obrusie powinien stać krzyż i zapalone świece, telewizor wyłączony. Wypada, aby cała rodzina zgomadziła się na modlitwie.

## Zapraszamy na wystawę

W dniu 17 grudnia br. w Pałacu Sztuki w Krakowie przy Placu Szczepańskim 4 została otwarta Jubileuszowa Wystawa Malarstwa naszej parafianki pani Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej, sławnej artystki. Czynna będzie przez cały grudzień i styczeń w dni powszednie od 10 do 17 z wyjątkiem dni poświęconych.